

UCHWAŁA

Dnia 9 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Rafał Malarski

SSN Piotr Mirek

Protokolant Edyta Demiańczuk - Komoń

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga

w sprawie **H. sp. z o.o. z/s w C.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 9 listopada 2021 r.,

przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Rejonowy w K.,
postanowieniem z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt III Kp (...), zagadnienia
prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy przepis art. 106a ust. 8 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku prawo bankowe (Dz. U. nr 140 poz. 939 ze zm.) - musi być interpretowany w sposób ścisły, przy uwzględnieniu przedstawionych właściwości dowodów rzeczowych oraz przy założeniu gwarancyjnej funkcji tego przepisu? - a co za tym idzie, czy trzymiesięczny okres blokady rachunku, o jakim mowa w wyżej wskazanym przepisie służy temu, aby prokurator ustalił, czy doszło do popełnienia przestępstwa i wydał postanowienie o przedstawieniu zarzutów, a w konsekwencji aby środki pieniężne na rachunku objętym postanowieniem prokuratora o jego blokadzie mogły się stać przedmiotem zabezpieczenia majątkowego w trybie art. 291 k.p.k., czy też alternatywnie: - przepis art. 106a ust. 8 cytowanej wyżej ustawy pozwala na przyjęcie, że ustawodawca wyraził zgodę na uznanie wartości

pieniężnych znajdujących się na rachunku bankowym za dowody rzeczowe, a w konsekwencji wydanie postanowienia takiego jak zaskarżone, jest możliwe również w sytuacji, gdy sprawa znajduje się w fazie *in rem*, zaś prokurator zyskuje uprawnienie do prowadzenia śledztwa przez okres przekraczający trzymiesięczny termin, o jakim mowa w art. 106a ust. 8 cytowanej wyżej ustawy i prowadzenia go znacznie dłużej bez konieczności postawienia komukolwiek zarzutów i przejścia do fazy *in personam*, a wskazany przepis nie ma charakteru gwarancyjnego wobec osób, których środki zostały zablokowane zaskarżonym postanowieniem o dowodach rzeczowych?”

podjął uchwałę:

Zgromadzone na rachunku bankowym środki nie są dowodem rzeczowym, o którym mowa w art. 106a ust. 8 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1896, z późn. zm.).

UZASADNIENIE

Przedstawione w niniejszej sprawie zagadnienie prawne wyłoniło się na tle następującego stanu faktycznego:

Prokurator Prokuratury Okręgowej w K. postanowieniem z dnia 30 listopada 2020 r., sygn. akt PO II Ds(...), uznał za dowód rzeczowy pieniądze w kwocie 704.062,52 zł zdeponowane na rachunkach bankowych o numerach (...) i (...), prowadzonych na rzecz H. sp. z o.o. z/s w C. przez Bank (...) S.A., co do których postanowieniem z dnia 1 września 2020 r. dokonano blokady środków na rachunkach bankowych. Wskazany dowód rzeczowy nakazano przechowywać na koncie sum depozytowych Prokuratury Okręgowej w K., po ich uprzednim przekazaniu przez Bank (...) S.A. z rachunków o wyżej wymienionych numerach.

Zażalenie na to postanowienie złożyli pełnomocnik H. sp. z o.o., jak i H. sp. z o.o., zarzucając między innymi obrazę przepisu art. 106a ust. 8 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, poprzez uznanie za dowód rzeczowy pieniędzy w kwocie 704.062,52., zgromadzonych na rachunkach bankowych H. sp. z o.o.,

podczas gdy środki zgromadzone na rachunku bankowym nie posiadają przymiotów, które pozwalałyby na ich uznanie za dowód rzeczowy.

Sąd Rejonowy w K., jako w tym wypadku właściwy sąd odwoławczy, uznał, iż podczas rozpoznawania sprawy wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, które w postanowieniu z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt III Kp (...), sformułował w postaci przytoczonego wyżej pytania.

Prokurator Prokuratury Krajowej w piśmie z dnia 26 lipca 2021 r., PK IV Zpk (...), wniósł o odmowę podjęcia uchwały. Stwierdził, że za spełnioną należy uznać przesłankę wystąpienia do Sądu Najwyższego o zasadniczą wykładnię ustawy w postaci zidentyfikowania wątpliwości interpretacyjnych na etapie postępowania odwoławczego. Na gruncie omawianej sprawy nie pojawiło się jednak zagadnienie prawne, cyt. „wynikające z usprawiedliwionej, rozbieżnej interpretacji przez sądy, wadliwie lub w sposób niejasny sformułowanych przepisów prawa”. Przedstawione zagadnienie nie wymaga zasadniczej wykładni ustawy, gdyż w obrocie prawnym nie doszło do ukształtowania się rozbieżnych linii orzeczniczych. Nawet jeśli występują orzeczenia, w których odmiennie stosowana jest określona instytucja prawna, to konieczne jest wykazanie, że ta rozbieżność jest wynikiem odmiennej, racjonalnej i kompleksowej wykładni. Zdaniem Prokuratora Prokuratury Krajowej fakt, że we wniosku przedstawiono tylko jedno orzeczenie, w którym zajęte zostało stanowisko odmienne od dominującego, nie pozwala na przyjęcie, że w orzecznictwie zaistniała rozbieżność w wykładni prawa, która rodziłaby realne zagrożenie dla funkcjonowania prawa. Natomiast kwestia, czy dopuszczalne jest zabezpieczenie środków pieniężnych jako dowodu rzeczowego może być, zdaniem Prokuratora Prokuratury Krajowej, rozstrzygnięta przy pomocy reguł wykładni operatywnej. Znaczenie powinna mieć zwłaszcza zawarta w art. 115 § 9 k.k. definicja rzeczy ruchomej obejmująca również środek pieniężny zapisany na rachunku, która z kolei wpływa na sposób rozumienia pojęcia „dowód rzeczowy” oraz brzmienie art. 106a ust. 8 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, będącego *lex specialis* przynajmniej na użytek postępowań, co do których ten przepis znajduje zastosowanie. Prokurator Prokuratury Krajowej podniósł również argument określony jako „powszechnie znana okoliczność natury funkcjonalnej”, zgodnie z którym sześciomiesięczny okres blokady rachunku jest często

obiektywnie niewystarczający dla postawienia jego dysponentowi lub innej osobie zarzutu popełnienia przestępstwa i dla takich sytuacji ustawodawca przewidział możliwość traktowania środków pieniężnych na rachunku bankowym jako dowodu. Przyjęcie odmiennego stanowiska oznacza, że zakres dyspozycji przepisu art. 106a ust. 8 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r., - Prawo bankowe, byłby „pusty”. W ocenie Prokuratora Prokuratury Krajowej waga gwarancji procesowych, podnoszona przez zwolenników odmiennego stanowiska, powinna być zestawiona z celami postępowania karnego, które mają gwarantować przepisy prawa bankowego, a mianowicie stworzenie warunków niezbędnych dla skutecznego przeciwstawienia się niebezpiecznemu zjawisku prowadzenia działalności przestępczej przy wykorzystywaniu instrumentów bankowych. W piśmie z dnia 5 listopada 2021 r., PK IV Zpk (...), Prokurator Prokuratury Krajowej odniósł się do argumentacji Sądu Najwyższego zawartej w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2021 r., sygn. akt I KZP 1/21, co do istoty dotyczącej tego samego problemu, który został przedstawiony w postanowieniu Sądu Rejonowego w K. z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt III Kp (...).

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wbrew stanowisku Prokuratora Prokuratury Krajowej, należy uznać, że w realiach niniejszej sprawy wystąpiły wszystkie przewidziane w art. 441 § 1 k.p.k. przesłanki do rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy przekazanego zagadnienia prawnego. Należą do nich: a) wyłonienie się zagadnienia prawnego przy rozpoznawaniu środka odwoławczego przez sąd, b) wystąpienie istotnego problemu interpretacyjnego, związanego z wykładnią przepisu, który w praktyce sądowej jest rozbieżnie interpretowany, albo też przepisu sformułowanego wadliwie lub niejasno (przesłanką pytania mogą też być istniejące w doktrynie kontrowersje dotyczące rozumienia danego przepisu), c) zaistnienie potrzeby „zasadniczej wykładni ustawy”, czyli sytuacji, w której ów przepis umożliwia rozbieżne interpretacje, co byłoby niekorzystne dla funkcjonowania prawa w praktyce, d) związek między ustaleniami faktycznymi, dokonanymi w danej sprawie, a treścią pytania prawnego, przy czym wyjaśnienie wątpliwości interpretacyjnych musi być niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. W orzecznictwie podkreśla się, że wątpliwości składu orzekającego występującego z pytaniem prawnym muszą być

rzeczywiste (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 sierpnia 1996 r., III CZP 91/96, OSNC 1997, z. 1, poz. 9, z dnia 23 lipca 1998 r., III CZP 24/98, LEX nr 50682, z dnia 15 września 1999 r., I KZP 31/99, WPP 2000, nr 2, s. 120, S. Włodyka, Funkcje Sądu Najwyższego, ZN UJ CXI, Prace Prawnicze, z. 20, s. 120, R. Stefański, Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 289 – 292, J. Wyrembak, Wątpliwości co do sposobu rozumienia ustawy karnej jako podstawa do jej zasadniczej wykładni, *Studia Iuridica* 2006, nr 46, s. 313 – 315). Różne są formy instytucjonalnej wykładni sądowej. Tradycyjną, mającą duże znaczenie, jest tzw. ustalone (utrwalone) orzecznictwo, wykształcone na podstawie orzeczeń sądów, stosujących prawo w konkretnych wypadkach, rozstrzygających sprawy ze skutkami powagi rzeczy osądzonej. Od takiej wykładni *in concreto*, powtarzanej w orzeczeniach sądów, a związanej z aktem stosowania prawa w konkretnych sprawach, należy odróżnić wykładnię dokonywaną przez Sąd Najwyższy. Mieści się ona w kompetencjach Sądu Najwyższego określonych w Konstytucji RP i ustawach (por. W. Kozielewicz, Rola Sądu Najwyższego w rozstrzyganiu rozbieżności istniejących w orzecznictwie w wykładni znamion występków kradzieży z włamaniem, w: M. Mozgawa (red.), *Kradzież z włamaniem*, Warszawa 2021, s. 207). W wyroku z dnia 8 listopada 2016 r., sygn. akt P 126/15, OTK ZU 2016, poz. 89, Trybunał Konstytucyjny wskazał, że zasada niezawisłości sędziów dopuszcza nadzór judykacyjny Sądu Najwyższego, jak i nadzór instancyjny sądów odwoławczych. Instytucja tzw. pytań prawnych, unormowana w art. 441 k.p.k., która stanowi wyjątek od zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu, o której mowa w art. 8 § 1 k.p.k., mieści się w wynikających z art. 183 ust. 1 Konstytucji RP, uprawnieniach nadzorczych Sądu Najwyższego. Zgodnie z art. 441 § 3 k.p.k. podjęta uchwała Sądu Najwyższego „jest w danej sprawie wiążąca”, czyli wiąże w tej konkretnej sprawie nie tylko sąd odwoławczy, który wystąpił o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, lecz także sąd pierwszej instancji, w wypadku uchylenia orzeczenia i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania, jak też każdy inny organ (np. prokuratora).

Bezspornym jest, że w zażaleniu zarzucono m.in. obrazę przepisów art. 106a ust. 8 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, poprzez uznanie za dowód rzeczowy pieniędzy w kwocie 704 062,52 zł zgromadzonych na rachunkach

bankowych H. sp. z o.o., w sytuacji gdy zgromadzone na rachunku bankowym środki nie posiadają przymiotów, które pozwalałyby na ich uznanie za dowód rzeczowy. Treść tego zarzutu pozwala zatem na stwierdzenie, że zagadnienie prawne powstało przy rozpoznawaniu środka odwoławczego. Zgodzić się też należy z Sądem Rejonowym w K., iż mamy do czynienia z istotnym problemem interpretacyjnym związanym z wykładnią art. 106a ust. 8 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, który to przepis jest rozbieżnie interpretowany. W swoim stanowisku Prokurator Prokuratury Krajowej zaznaczył, że Sąd Rejonowy w K. przedstawił tylko jedno orzeczenie jako ilustrację występujących w orzecznictwie rozbieżności. Odnosząc się do tego argumentu zauważyć należy, że w art. 441 § 1 k.p.k. nie została wymieniona rozbieżność w orzecznictwie, jako przesłanka zastosowania tego unormowania, a potrzeba dokonania zasadniczej wykładni ustawy (rozbieżność w orzecznictwie sądowym jest przesłanką tzw. abstrakcyjnego pytania prawnego, por. art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, Dz.U. 2021, poz. 154). Rozbieżność w orzecznictwie może być oczywiście dowodem istnienia tej potrzeby, ale nie jedynym. Znaczenie dla spełnienia tej przesłanki mogą mieć również wypowiedzi przedstawicieli doktryny. Zważywszy na to, że w doktrynie formułowane są, w związku z treścią przepisu art. 106a ust. 8 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r - Prawo bankowe, jak i normującego podobną kwestię przepisu art. 86 ust. 13 ustawy z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (Dz. U. z 2020, poz. 97), stanowiska krytyczne w stosunku do dominującej w orzecznictwie ich wykładni, taki stan stwarza potencjalne zagrożenie dla jednolitości orzecznictwa i przemawia za potrzebą dokonania zasadniczej wykładni przepisu art. 106 a ust. 8 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że Sąd Najwyższy uchwałą z dnia 13 października 2021 r., sygn. akt I KZP 1/21, dokonał, właśnie w trybie art. 441 k.p.k., zasadniczej wykładni przepisu art. 86 ust. 13 ustawy z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu.

Powszechnie przyjmuje się, że dokonywana przez sądy wykładnia przepisów prawa jest nierozzerwalnie związana z ich wykładnią w zgodzie z Konstytucją RP. Dokonując wykładni przepisu art. 106a ust. 8 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. –

Prawo bankowe, należy zatem mieć na uwadze, iż ujęte w nim unormowanie głęboko ingeruje we własność prywatną, którą przecież ustrojodawca, w art. 20 Konstytucji RP statuuje jako zasadę ustroju państwa. Według Trybunału Konstytucyjnego wobec braku konstytucyjnej definicji własności prywatnej należy opowiedzieć się za jej jak najszerszym rozumieniem obejmującym własność podmiotów niepaństwowych (por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 kwietnia 2000 r., sygn. akt K 8/89, OTK 2000, nr 3, poz. 87). Zgodnie z art. 64 ust. 3 Konstytucji RP własność może być ograniczona tylko w drodze ustaw i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności. Jeżeli jednak zakres ograniczeń prawa własności przybierze taki rozmiar, że niwecząc podstawowe składniki prawa własności, wydrąży je z rzeczywistej treści i przekształci w pozór tego prawa, to naruszona zostanie podstawowa treść („istota”) prawa własności (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2000 r., sygn. akt K 7/99, OTK 2000, nr 1, poz. 2). Ujęty w art. 46 Konstytucji RP przypadek rzeczy może nastąpić tylko w przypadkach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu. Oznacza pozbawienie własności rzeczy dotychczasowego właściciela i przejście własności rzeczy na rzecz Skarbu Państwa. Trybunał Konstytucyjny wskazał też, że zastosowanie represji majątkowej wobec osób, którym nie można postawić zarzutu naganego postępowania nie daje się pogodzić ze standardami orzekania przypadku wynikającymi z art. 46 Konstytucji RP (OTK – A 2000, nr 7, poz. 64).

Instytucja blokady środków na rachunku bankowym na czas oznaczony, sprowadza się do czasowego uniemożliwienia posiadaczowi rachunku dysponowania i korzystania z całości lub części środków zgromadzonych na każdym rachunku bankowym, w tym przede wszystkim rachunku rozliczeniowym (bieżącym i pomocniczym), rachunku lokat terminowych, czy lokat oszczędnościowych. W myśl art. 106a ust. 3a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w przypadku uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, o których mowa w art. 165a k.k. lub art. 299 k.k., lub wykorzystywania działalności banku w celu ukrycia działań przestępczych lub dla celów mających związek z przestępstwem lub przestępstwem skarbowym prokurator może, w drodze postanowienia, wstrzymać określoną transakcję lub

dokonać blokady środków na rachunku bankowym na czas oznaczony, nie dłuższy niż sześć miesięcy, również pomimo braku zawiadomienia o którym mowa a art. 106a ust. 1. W postanowieniu prokurator określa zakres, sposób i termin wstrzymania transakcji lub blokady środków na rachunku. Zakres oznacza kwotowe określenie środków, jakie podlegają blokadzie. Może to być, w zależności od ustaleń w konkretnej sprawie, również kwota mniejsza niż łączna kwota środków dostępnych na rachunku. Nie może to być jednak kwota większa, niż dostępna na rachunku, np. w oczekiwaniu na wpływ na rachunek kolejnych środków (por. J. Karnat, *Blokada na rachunku bankowym w związku z podejrzeniem wykorzystania działalności banku do gromadzenia środków związanych z przestępstwem innym niż pranie pieniędzy albo finansowanie terroryzmu w praktyce prokuratorskiej*, *Prokuratura i Prawo* 2016, nr 6, s. 149). W myśl art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – *Prawo Bankowe*, posiadacz rachunku bankowego dysponuje swobodnie środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunku. W umowie z bankiem mogą być zawarte postanowienia ograniczające swobodę dysponowania środkami. Otwarcie i prowadzenie rachunku jest niezbędnym warunkiem zarówno „przechowywania środków pieniężnych”, jak i wykonywania „zleceń” w zakresie rozliczeń pieniężnych. Pamiętać trzeba, że konstrukcja umowy rachunku bankowego oparta została na bazie umowy pożyczki (por. A. Janiak, w: M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny*, Tom III, Warszawa 2019, s. 335). Według umowy rachunku bankowego, o której mowa w art. 725 k.c., bank otwiera rachunek na którym nie są fizycznie przechowywane środki pieniężne, lecz dokonuje się wpisów, odzwierciedlających operacje pieniężne, zwiększające lub uszczuplające stan posiadania. Znaczenie wpisu na rachunku bankowym polega na tym, że określa on wierzytelność posiadacza rachunku do banku, który zobowiązany jest na jego żądanie wypłacić mu określoną kwotę pieniędzy lub wykonać polecenie przelewu, polecenie zapłaty, czy inne zlecenie. Inaczej rzecz ujmując, bank jest dłużnikiem posiadacza rachunku do wysokości zapisanej na rachunku kwoty (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2016 r., sygn. akt V CSK 48/16, Lex nr 2165600). Zawarcie umowy rachunku bankowego (art. 725 k.c. i następne) powoduje, że środki pieniężne posiadacza przechodzą na własność banku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2016 r., sygn. akt I KZP 3/16

,OSNKW 2016, z. 6, poz. 37). W doktrynie powszechny i w zasadzie niekontrowersyjny jest pogląd, że bank uzyskuje własność deponowanych pieniędzy (E. Niezbecka w: A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. T III, Warszawa 2014, s. 704 - 705, Z. Ofiarski, Prawo bankowe. Komentarz, Warszawa 2013, s. 384). Zgodnie z art. 726 k.c. bank może obracać czasowo wolne środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym z obowiązkiem ich zwrotu w całości lub w części na każde żądanie, chyba że umowa uzależnia obowiązek zwrotu od wypowiedzenia. Przez czasowo wolne środki pieniężne należy rozumieć takie środki, które znajdując się na rachunku bankowym, nie są objęte aktualnym zleceniem posiadacza rachunku, ani też posiadacz rachunku nie żądał ich zwrotu. Wynikające z umowy rachunku bankowego uprawnienie posiadacza rachunku stanowi wierzytelność do banku każdorazowo wymagalną, a jej rozmiary wskazuje stan konta. Wierzytelność jest prawem majątkowym obligacyjnym posiadacza rachunku, które, tak jak własność, mieści się w pojęciu mienia (art. 44 k.c.). Z chwilą realizacji wierzytelności, przez zwrot środków pieniężnych, posiadacz rachunku odzyskuje ich posiadanie i także własność, bądź inne prawo rzeczowe lub obligacyjne, które było z nimi związane przed zdeponowaniem (L. Ogieńko, w: K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II, Warszawa 2018, s. 669 - 670, 676, M. Sychowicz, w: J. Gudowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Tom V, Zobowiązania, Część szczegółowa, Warszawa 2017, s. 38 - 39, s. 41).

Poza sporem jest więc, iż instytucja blokady środków finansowych głęboko ingeruje zarówno w wynikające z ustawy uprawnienia posiadacza rachunku, jak i banku, który jest właścicielem środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku. Ustawodawca słusznie zatem w art. 106a ust. 8 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, przewidział instytucję „upadku” (ustania) blokady. Jest nim określony moment czasowy związany z upływem terminu wskazanego w tym przepisie. W doktrynie wskazuje się na cztery funkcje terminu: a) dynamizującą, b) porządkującą, c) gwarancyjną, d) stabilizującą rozstrzygnięcia (por. I. Nowikowski, Terminy w kodeksie postępowania karnego, Lublin, 1988, s. 12 – 25). Trzymiesięczny termin, o którym mowa w tym przepisie, przede wszystkim ma mobilizować organy prowadzące postępowanie przygotowawcze i dynamizować ich działania. Ważna jest też jego funkcja gwarancyjna. Nie jest to termin instrukcyjny,

ma charakter terminu stanowczego. Zarówno właściciel środków finansowych objętych blokadą, jak i posiadacz takiego rachunku bankowego, z chwilą „upadku” blokady odzyskują uprawnienia do dysponowania zgromadzonymi na nim środkami. Trafnie wskazano w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2021 r., sygn. akt I KZP1/21, iż blokady rachunku lub wstrzymania transakcji, można dokonać w stosunku do osoby fizycznej (lub prawnej), która nie tylko jest uznawana na tym etapie postępowania za osobę niewinną, w rozumieniu art. 5 § 1 k.p.k., ale która nie jest nawet podejrzanym w rozumieniu procesowym, gdyż nie postawiono jej dotąd żadnego zarzutu.

Zgodnie z treścią omawianego przepisu nie dojdzie do „upadku” blokady środków na rachunku lub wstrzymania transakcji, jeżeli przed upływem trzech miesięcy od daty wydania postanowienia prokuratora o wstrzymaniu transakcji lub blokady środków na rachunku:

1. zostanie wydane postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym;
- lub
2. postanowienie w przedmiocie dowodów rzeczowych.

Ad. a) **Zabezpieczenie majątkowe może nastąpić** zarówno w postępowaniu jurysdykcyjnym, jak i przygotowawczym, z tym, iż **wyłącznie w fazie in personam** (por. S. Kudrelek, Postępowanie zabezpieczające w procesie karnym, Prokuratura i Prawo 2013, nr 6, s. 147–151). Środek ten może być stosowany wobec podejrzanego lub oskarżonego, a więc osoby co do której zebrane dowody dostatecznie uzasadniają podejrzenie popełnienia przestępstwa. Podkreśla się, że jest to wystarczająca przesłanka materialna uzasadniająca sięgnięcie po ten środek (por. A. Bulsiewicz, D. Kala, Zabezpieczenie majątkowe jako środek służący wykonalności przyszłego orzeczenia w przedmiocie procesu, w: M. Płachta (red.), Aktualne problemy prawa i procesu karnego. Księga ofiarowana Prof. Janowi Grajewskiemu, Gdańsk 2003, s. 231). Według Trybunału Konstytucyjnego art. 291 § 1 k.p.k., normujący zabezpieczenie majątkowe, jest zgodny z zasadą demokratycznego państwa prawnego, proporcjonalności w ograniczeniu konstytucyjnych praw i wolności, domniemaniem niewinności, ochroną prawa

własności oraz innych praw majątkowych. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że zabezpieczenie majątkowe, jako mające charakter tymczasowy, wprowadzie godzi w prawo własności i inne prawa majątkowe, pozbawiając czasowo podejrzanego (oskarżonego) możliwości dysponowania określonym mieniem, jednakże uciążliwość ta, która spotyka podejrzanego (oskarżonego), ma na celu realizację jednego z podstawowych założeń demokratycznego państwa prawnego, jakim jest zagwarantowanie egzekucji wyroków sądów (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 września 2004 r., sygn. akt SK 10/04, OTK – A 2004, nr 8, poz. 80). Należy zauważyć, że zabezpieczenie dowodu na podstawie przepisów art. 217 k.p.k., art. 219 – 224 k.p.k., art. 227 -236 k.p.k., nie wyklucza zastosowania instytucji zabezpieczenia majątkowego, czyli postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym może być wydane odnośnie rzeczy ruchomej stanowiącej dowód w sprawie.

Ad. b) Pojęcie dowodu jest jednym z najbardziej wieloznacznych zarówno w języku potocznym, jak i na gruncie terminologii prawnej i prawniczej. Podaje się następujące znaczenia nazwy „dowód”: a) przebieg rozumowania, b) postępowanie dowodowe, c) ostateczny wynik przebiegu myślowego, d) środek dowodowy, e) źródło dowodowe, f) zmysłowa percepcja środka dowodowego, g) czynność mająca doprowadzić do ujawnienia okoliczności, h) fakt dowodowy, i) odmiana rozumowania (M. Cieślak, Zagadnienia dowodowe w procesie karnym, Kraków 2011, s. 35). Trafnie wskazuje się, iż zarówno w terminologii prawa dowodowego, a także w języku ogólnym (odmiana kulturalna języka narodowego upowszechniana przez szkołę, administrację, literaturę, media, jako środek porozumiewania się we wszystkich dziedzinach członkom narodu – J. Podracki (red.), Szkolny słownik nauki o języku, Warszawa 1998, s. 18), jak i w języku prawniczym, wyraz „dowód” utożsamiany jest zwykle ze środkiem dowodowym lub w nieco innym znaczeniu, ze źródłem dowodu. W wyrażeniu „dowód z zeznań świadka” akcentuje się nie tyle samą informację (treść zeznań), co osobę świadka zdarzenia będącego „źródłem” tych zeznań. Źródłem dowodowym może być nie tylko osoba, ale także każdy materialny przedmiot (nośnik informacji), jeżeli zawiera w sobie określoną wartość informacyjną będącą pozostałością (śladem) dowodzonego faktu. Zależnie od źródła dowodu, środek dowodowy umożliwia „percepcję dowodu” (uzyskanie informacji) albo poprzez udostępnienie sądowi treści pojęciowych (np. zawartych w

zeznaniach świadka lub w protokole zeznań odczytanych na rozprawie), albo poprzez udostępnienie innych niepojęciowych treści informacji (np. utrwalonych w formie fotografii, filmu, szkicu sytuacyjnego itp.). Źródłem treści informacyjnej niemającej charakteru pojęciowego są przede wszystkim przedmioty (rzeczy) z utrwalonymi na nich śladami przestępstwa, tzw. dowody rzeczowe (por. R. Kmiecik (red.), Prawo dowodowe. Zarys wykładu, Kraków 2005, s. 26 – 27). Profesor A. Gaberle za dowody rzeczowe uznaje rzeczy stanowiące źródło dowodowe, np. przedmiot znaleziony na miejscu przestępstwa, zwłoki ludzkie, fotografia. Dostarczają one środków dowodowych w postaci swoich cech (lub ich konfiguracji) poznawanych za pomocą zmysłów. Sposobem przeprowadzenia dowodów rzeczowych są oględziny (por. A. Gaberle, Dowody w procesie karnym, Kraków 2007, s. 217 – 232). Przyjmuje się, że dane cyfrowe stanowią rodzaj dowodów rzeczowych. Podnosi się, iż także ten dowód pozyskany z zastosowaniem odpowiednich metod, mających na celu zachowanie go przed zniszczeniem lub zniekształceniem, powinien być prezentowany w postępowaniu za pośrednictwem opinii biegłego, gdyż kod binarny może być przetworzony tylko przez odpowiednie urządzenie i oprogramowanie. Wszystkie dane zakodowane są bowiem z wykorzystaniem wyłącznie dwóch skrajnych wartości reprezentowanych przez 0 oraz 1, rozpoznawanych przez system informatyczny jako podstawowe jednostki zwane bitami (ang. *binary digit*, w skrócie bit). Z wykorzystaniem odpowiedniej liczby ustrukturyzowanych bitów zakodować można dowolne, zrozumiałe dla człowieka (lub maszyny) treści (por. P. Lewulis, Dowody cyfrowe – teoria i praktyka kryminalistyczna w polskim postępowaniu karnym, Warszawa 2021, s. 28 – 84). Istota oględzin to obserwacja rzeczy przy pomocy wszystkich zmysłów oraz z zastosowaniem określonych środków technicznych (J. Kasprzak, w: P. Hofmański (red.), System Prawa Karnego Procesowego. Tom VIII. Dowody, cz. 4, Warszawa 2019, s. 5143). Oględziny rzeczy dotyczą cech fizycznych danego przedmiotu, a nie zawartości intelektualnej, jaką może on mieć (T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467. Komentarz, Warszawa 2014, s. 748). Powyższe pozwala na stwierdzenie, że przedmiot oględzin przede wszystkim musi być rzeczą rozumianą jako obiekt fizyczny posiadający określone właściwości, które stanowiąc będą uzyskany dzięki oględzinom środek dowodowy. „Środki na

rachunku”, o których mowa w art. 106a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, nie stanowią fizycznych obiektów posiadających określone właściwości. Nie stanowią one źródła treści informacyjnej niemającej charakteru pojęciowego, co przecież charakteryzuje dowód rzeczowy. Uwzględniając przedstawioną wyżej charakterystykę danych cyfrowych, nie można również zaliczyć „środków na rachunku” do tej kategorii dowodu rzeczowego. Dowodem z dokumentu potwierdzającym złożenie określonych środków na rachunku bankowym i dysponowania nimi, będą natomiast np. potwierdzenie wpłaty, czy wypłaty, wyciągi z rachunku i inne tym podobne dokumenty. Mogą mieć one postać zapisu cyfrowego. To dokumenty sprawozdawcze. Ujęte w nich są bowiem określone dane obrazujące operacje na rachunku. Przy dowodzie z dokumentu, chodzi o zapoznanie się, przez odczytanie, z zawartą w nim, a utrwaloną na piśmie, treścią. Nieautentyczność dokumentu (podrobienie lub przerobienie), może być dowodzona wszelkimi możliwymi środkami. To zaś w jakim zakresie dokument posiada moc dowodową, zależy od okoliczności sprawy (por. S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1959, s. 333 – 334). Prokurator Prokuratury Krajowej w pisemnym stanowisku, podnosi, iż za traktowaniem „środków na rachunku” jako dowodu rzeczowego przemawia zawarta w art. 115 § 9 k.k. definicja rzeczy ruchomej (lub przedmiotu), która obejmuje również środek pieniężny zapisany na rachunku. Nie można podzielić tego argumentu. Wspomniany przepis zawiera definicję legalną sformułowaną na potrzeby Kodeksu karnego, a w szczególności znamion przestępstw przeciwko mieniu z rozdziału XXXV. Przyjmuje się, iż podstawowym zasięgiem definicji legalnej zawartej w ustawie jest obszar tekstu tej ustawy, wiąże ona również wszystkie akty wykonawcze do niej, a pośrednio tylko oddziałuje na teksty aktów ustaw z tej samej dziedziny (w przypadku definicji legalnej z k.k. dot. to ustaw w obszarze pozakodeksowego prawa karnego materialnego). Sposób sformułowania tej definicji świadczy, że nie jest to definicja klasyczna (równościowa), która zawiera kryteria pozwalają na rozstrzygnięcie wobec każdego przedmiotu, czy spełnia te kryteria. Można dodać, że zawierając w tej definicji zwrot, że rzeczą ruchomą lub przedmiotem „jest także” - ustawodawca dał wyraz temu, iż jest świadomy, że gdyby odwołać się do kryteriów, jakie posiadają obiekty określone mianem rzeczy

ruchomej lub przedmiotu, to środki pieniężne zapisane na rachunku nie spełniłyby tych kryteriów. Faktem jest, że w uzasadnieniu projektu zmiany ustawy Kodeks karny z dnia 28 grudnia 2016 r. (Druk sejmowy nr 1186), napisano, iż *ratio legis* dokonania zmiany w dyspozycji art. 115 § 9 k.k. jest „usunięcie wątpliwości odnośnie tego, czy środki pieniężne znajdujące się na rachunku płatniczym lub bankowym można uznać za rzecz ruchomą, a tym samym za dowód rzeczowy”. Trafnie do tej kwestii odniósł się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 października 2021 r., sygn. akt I KZP 1/21, cyt. „Powyższe pozostaje jednak jedynie intencją autorów projektu. Trzeba bowiem stanowczo wskazać na odrębny i różny charakter przepisów o charakterze materialnoprawnym i procesowym. Przede wszystkim zaś na fakt, że określenie „rzecz ruchoma” i „dowód rzeczowy” nie są ze sobą tożsame. Na zasadnicze różnice w tym względzie wskazywano już wyżej, choćby w zakresie tkanek ludzkich czy śladów zapachowych. Brak jakichkolwiek podstaw do tak „łatwego” przyjmowania w cytowanym fragmencie projektu, że „rzecz ruchoma” i „dowód rzeczowy” to pojęcia synonimiczne” (cyt. s. 11). Wskazuje się też, iż wykluczenie możliwości potraktowania „środków na rachunku”, jako dowodu rzeczowego sprawia, że norma wynikająca z art. 106a ust. 8 *in fine* ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe jest „pusta”, co przeczy założeniu o racjonalnym ustawodawcy. Odnosząc się do tego argumentu należy przypomnieć, że ustawodawca w demokratycznym państwie prawnym chroni wartości takie jak swoboda działalności gospodarczej (art. 20 Konstytucji RP) i prawo własności (art. 21 ust. 1 Konstytucji RP), a przy ich ograniczaniu bierze pod uwagę wymogi sformułowane w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Gdyby więc opowiedzieć się, pomimo braku właściwości fizycznych pozwalających na potraktowanie „środków na rachunku”, jako rzeczy ruchomej, i przyjąć, jak podano w uzasadnieniu Druku sejmowego Nr 1186, że mogą stanowić dowód rzeczowy, przepis art. 106a ust. 8 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, zawierałby normę niespójną aksjologicznie. Z jednej strony, odnośnie do blokady środków na rachunku bankowym przewidziano terminy stanowcze, które wprawdzie oceniane są w literaturze jako za krótkie, ale jednocześnie niewątpliwie stanowią wyraz kompromisu, cyt. „pomędzy interesem organów ścigania a interesem posiadacza rachunku, w którego konstytucyjnie gwarantowaną wolność majątkową

wkracza omawiany środek” (J. Karnat, op. cit. s. 150). Z drugiej strony, w odniesieniu do postanowienia w przedmiocie dowodu rzeczowego, dotyczącego przecież tych środków, ustawodawca miałby zezwolić na bezterminowe pozbawienie możliwości korzystania ze środków na rachunku bankowym osobę (posiadacza rachunku), której nie postawiono zarzutu popełnienia przestępstwa. Zatem bez konieczności przejścia postępowania karnego z fazy *in rem* w fazę *in personam*, istniałaby możliwość nieograniczonego w czasie pozbawienia jednego z najważniejszych atrybutów prawa własności. Przyjęcie takiego rezultatu wykładni analizowanego przepisu, wydaje się w większym stopniu nieracjonalne, niż przyjęcie, iż końcowa części tego przepisu zawiera pustą normę. Na zakończenie odnieść się trzeba do sformułowanego przez Prokuratora Prokuratury Krajowej argumentu, że waga gwarancji procesowych posiadacza rachunku bankowego, powinna być zestawiona z celami postępowania karnego, a mianowicie ze stworzeniem warunków niezbędnych dla skutecznego i kompleksowego przeciwstawienia się działalności przestępczej przy wykorzystywaniu instrumentów bankowych. Przede wszystkim stwierdzić należy, że walka z przestępczością bez poszanowania gwarancji procesowych, może prowadzić do skierowania represji wobec niewinnego człowieka i tym samym stanowić zaprzeczenie skutecznego instrumentu jej przeciwdziałania, zaś przyzwoleń na *de facto* bezterminową blokadę środków na rachunku bankowym, przy „uznaniu” je za dowód rzeczowy, w żadnym wypadku nie będzie motywowało organów ścigania do podejmowania sprawnych i skutecznych działań.

Kierując się przedstawionym motywami, Sąd Najwyższy uchwalił jak na wstępie.